

PRZEMYSŁAW KANTYKA
Lublin – Kielce

MARIOLOGIA POJEDNANA Najnowsze osiągnięcia dialogu katolicko-anglikańskiego

Już w 1966 r. powołana przez papieża Pawła VI i arcybiskupa Canterbury Michaela Cantuara Komisja Przygotowawcza do spraw dialogu¹, opracowując zakres zagadnień dla prac przyszłej Komisji ARCIC², określiła mariologię jako jeden z najważniejszych problemów doktrynalnych, obok takich zagadnień jak autorytet w Kościele, jedność i „niezlomność” (*indefectibility*) Kościoła oraz jego autorytet nauczania, prymat Piotrowy i nieomylność nauczania papieskiego³ Mariologia, a szczególnie kontrowersje wokół katolickich dogmatów maryjnych, w sposób nieuchronny powracały przy omawianiu pozostałych zagadnień. Nic więc dziwnego, że tematyka mariologiczna pojawiała się – choć raczej na zasadzie sygnalizowania problemu – w trzech dokumentach ARCIC na temat autorytetu w Kościele⁴

¹ Komisję powoływała *Wspólna deklaracja papieża Pawła VI i arcybiskupa Canterbury* wydana w Rzymie 24 marca 1966 r. *The Common Declaration by the Pope Paul VI and the Archbishop of Canterbury*, w: *Growth in Agreement. Reports and Agreed Statements of Ecumenical Conversations on a World Level*, red. H. MAYER, L. VISCHER, New York – Geneva 1984, 125-126.

² ARCIC – Anglican-Roman Catholic International Commission. Pierwszy etap prac ARCIC zakończył się w r. 1981 wydaniem tzw. *Raportu Końcowego (Anglican-Roman Catholic International Commission. The Final Report. Windsor 1981)*. London 1982). Po roku 1982 Komisja kontynuowała prace jako ARCIC II.

³ *The Malta Report. Report of the Anglican-Roman Catholic Preparatory Commission (1968)*, w: *Growth in Agreement*, 120-125.

⁴ *Authority in the Church. A Statement on the Question of Authority, its Nature, Exercise and Implications Agreed by the Anglican – Roman Catholic International Commission*. London 1976. Przekład polski w: ŻM 6:1977, 102-112; BE 7:1978, 47-63 (dalej: *Dokument wenecki*); *Authority in the Church II. The Windsor Statement. An Agreed Statement by the Anglican-Roman Catholic International Commission*, w: *Anglican-Roman Catholic International Commission. The Final Report, Windsor 1981*, London 1982 (dalej: *Dokument z Windsoru*); *Gift of Authority. Authority in the Church III. An Agreed Statement by the Anglican-Roman Catholic International Commission*, London 1999 (dalej: *Dar autorytetu*). Na temat tych dokumentów zob. P. KANTYKA, *Autorytet w Kościele. Dialog katolicko-anglikański na forum światowym*, Lublin 2004.

1. Studium mariologii w dialogu katolicko-anglikańskim

Rok 2005 przyniósł od dawna oczekiwany dokument dialogu katolicko-anglikańskiego na temat miejsca Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Już sam tytuł dokumentu: *Maryja: łaska i nadzieja w Chrystusie*⁵ zapowiada chryzologiczne ukierunkowanie wspólnego ekumenicznego studium, opublikowanego jako dokument wieńczący prace ARCIC II.

I tym razem również Komisja posłużyła się sprawdzoną zasadą hermeneutyczną, polegającą na odkrywaniu wspólnego dziedzictwa teologicznego sprzed okresu podziału oraz na szukaniu nowego języka, wolnego od nastawienia polemicznego i nie zabarwionego konfesyjnie⁶. Podejście takie okazało się bardzo pomocne w sytuacji, gdy przedmiotem studiów były definicje dogmatyczne o niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu Maryi, stanowiące część doktrynalnego dziedzictwa katolicyzmu, natomiast obce anglikanizmowi⁷.

Podstawowym zarzutem formułowanym dotychczas przez Anglikanów była obawa o brak wystarczającego zakorzenienia mariologicznych orzeczeń dogmatycznych w Biblii⁸. Postawa taka wynika z jednego z założeń angielskiej Reformacji: nie może być obowiązującym artykułem wiary to, co nie wynika jednoznacznie z Pisma świętego⁹. Anglikanie odrzucali dogmaty maryjne również dlatego,

⁵ *Mary: Grace and Hope in Christ. The Anglican-Roman Catholic International Commission. An Agreed Statement*. Harrisburg/London 2005. Tekst francuski: *Raport ARCIC: «Marie: Grâce et Espérance dans le Christ»*, „Service d'Information” 118(2005) I/II, 46-65. Przekład polski: *Maryja: łaska i nadzieja w Chrystusie. Deklaracja z Seattle*. „Salvatoris Mater” 26(2005)2, 427-459 (dalej: *Dokument z Seattle, Dokument lub Deklaracja*).

⁶ Zob. P. KANTYKA, *Autorytet w Kościele*, 112. Rozwój, jaki dokonał się w ostatnich dziesięcioleciach w sposobie uprawiania teologii dzięki dialogom ekumenicznym opisuje T. DOLA. Coraz częściej „unika się języka konfrontacji i polemik na rzecz sformułowań świadczących o otwartości i chęci dialogu” TENŻE, *Ekumeniczny sposób uprawiania teologii*, w: *Ekumenizm na progu trzeciego tysiąclecia*, red. P. JASKÓŁA, Opole 2000, 234.

⁷ *Dokument z Seattle, Przedmowa współprzewodniczących*.

⁸ Por. *Dokument z Windsoru* 30. Zob. J.L. HEFT, *Postscript to 'Papal Infallibility and the Marian Dogmas'*, „One in Christ” 18(1982), 339.

⁹ Prawdy konieczne do zbawienia można w sposób pewny odczytać z Pisma Świętego. W teologii anglikańskiej określane są one terminem *necessaria*. Doktryna ta odnosi się do nadrzędnego autorytetu Pisma w sprawach wiary i została obwarowana VI anglikańskim *Artykułem Religii*: „Holy Scripture containeth all things necessary to salvation: so that whatsoever is not read therein, nor may be proved thereby, is not to be required of any man, that it should be believed as an article of the Faith, or be thought requisite or necessary to salvation. In the name of the Holy Scripture we do understand those canonical Books of the Old and New Testament, of whose authority was never any doubt in the Church”. Artykuły Religii (ang. *The Articles of the Church of England* lub *The Articles of Religion*) to rozbudowane wyznanie wiary zawierające doktrynę Kościoła Anglii. Ułożone przez abpa Cranmera, zostały opublikowane z nakazu królowej Elżbiety I w 1562 r. Ostateczny kształt nadał im abp Fisher w 1571 r. Por. P. JASKÓŁA, *Wspólnota Anglikańska*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. HRYNIEWICZ, J.S. GAJEK, S.J. KOZA. Lublin 1996, 185. Zob. J. PACKER, *The Thirty-nine Articles, Their Place and Use Today*, Oxford 1984; *The Articles of the Church of England*, red. H.E.W. TURNER, London 1964.

iż nie uważali, aby można je było określić jako fundamentalne sprawy wiary¹⁰ Kolejna trudność w przyjęciu tych dogmatów przez anglikanów polegała na nie wyrażaniu zgody na ogłaszanie definicji dogmatycznych poza soborem¹¹ Zrodziło się stąd zapisane w *Dokumencie z Windsoru* pytanie, czy w przypadku przyszłego zjednoczenia pomiędzy naszymi Kościołami wymagano by od Anglikanów podporządkowania się tym orzeczeniom dogmatycznym¹² Katolicka odpowiedź na *Raport Końcowy* (z 1991 r.) postawiła tu jednak sprawę jasno: nie do pomyślenia jest, aby w przypadku zjednoczenia, część wiernych zobowiązana była do wyznawania innego zakresu prawd dogmatycznych, niż pozostali¹³

Podjęcie ekumenicznego studium nad mariologią stało się więc zadaniem nagłym, a praca Komisji może wydatnie przyczynić się do usunięcia jednego z ostatnich „kamieni niezgody” pomiędzy naszymi wyznaniem. Kompozycja *Dokumentu* oparta została na czterech kolumnach-zagadnieniach: Maryja w Piśmie świętym (cz. A), Maryja w Tradycji chrześcijańskiej (cz. B), Maryja w Bożym planie łaski i nadziei (cz. C) oraz Maryja w życiu Kościoła (cz. D). Uzgodnienie *Maryja: łaska i nadzieja w Chrystusie* to dokument ogromnie obszerny, w którym zawarto pogłębiony i szeroko udokumentowany wykład mariologii. Poniżej zostanie przedstawiony, z konieczności, w zwięzłym skrócie.

2. Odczytywanie depozytu Objawienia. Maryja w Piśmie świętym

Teksty biblijne, w tym również te mówiące o Matce Bożej, poddawane były interpretacji we wszystkich okresach historii, przez ostatnie zaś wieki interpretacja ta dokonywana była oddzielnie we wspólnocie katolickiej i anglikańskiej. O ile po stronie katolickiej kontynuowano rozwiniętą przez Ojców Kościoła oraz pisarzy średniowiecznych typologiczną interpretację tekstów biblijnych, o tyle Reformatorzy zwrócili się ku jednoznaczności i wystarczalności Pisma świętego. Dla uniknięcia więc skrajnego symbolizmu oraz reformacyjnego redukcjonizmu, czy historyzmu metod krytycznych, Komisja ARCIC wypracowała podejście określone jako „interpretacja eklezjalna i ekumeniczna”, wykorzystując w nim osiągnięcia nauk biblijnych, przy jednoczesnym nastawieniu dialogicznym¹⁴

¹⁰ Por. *Dokument wenecki*, 24.

¹¹ Por. *Dokument z Windsoru*, 30.

¹² Pytanie to wyraża się w niezbyt mocno skrywanym *votum separatum* strony anglikańskiej: „For many Anglicans the teaching authority of the bishop of Rome, independent of a council, is not recommended by the fact that through it these Marian doctrines were proclaimed as dogmas binding on all the faithful. Anglicans would also ask whether, in any future union between our two Churches, they would be required to subscribe to such dogmatic statements” (*Dokument z Windsoru*, 30).

¹³ *Katolicka odpowiedź na „Raport Końcowy” Międzynarodowej Komisji Anglikańsko-Rzymskokatolickiej*, 31, „Oservatore Romano” 7(1992), 51-54.

¹⁴ *Dokument z Seattle*, 6-7.

Własną reinterpretację mariologicznych tekstów biblijnych *Dokument* rozpoczyna od nakreślenia perspektywy przymierza pomiędzy Bogiem a Izraelem, które przygotowywało wydarzenie Wcielenia Syna Bożego. W realizację przymierza włączone były wybrane przez Boga postaci (np. Dawid, Elias, Jeremiasz, Izajasz), obdarzone szczególnym powołaniem dla realizacji planu Bożego. Punktem kulminacyjnym tej szczególnej „trajektorii Bożej łaski i nadziei” jest wybranie Maryi, jej przygotowanie i uświęcenie do wypełnienia woli Bożej¹⁵

Ewangelista Mateusz również ukazuje drogę wypełnienia Bożej obietnicy, przedstawiając rodowód Jezusa od Abrahama aż do Józefa oraz wskazując na wypełnienie się proroctwa Izajasza o Emanuelu. W jego Ewangelii Maryja występuje zawsze w relacji do swego Syna: „Dziecię i Jego Matka”, co najbardziej uwypuklone jest w pokłonie Mędrców. Mateusz ukazuje jednak nie tylko ciągłość z mesjanistycznym oczekiwaniem Izraela, lecz i nowość: dziewicze poczęcie Zbawiciela¹⁶

Rozszerzenie perspektywy teologicznego spojrzenia na rolę Bożej Rodzicielki znajdujemy w Ewangelii Łukasza. Maryja jest tu ukazana jako wyjątkowy odbiorca Bożego wyboru i łaski. Ta wyjątkowość widoczna jest nie tylko w niezwykłości narodzin (jak to miało miejsce również w przypadku innych kobiet opisanych w Starym Testamencie), lecz przede wszystkim w sposobie działania Ducha Świętego, który „osłania” Maryję w chwili poczęcia. W Łukasowym opisie użyty został ten sam grecki czasownik *episkiasai*, który oznaczał czynność cherubów, osłaniających arkę Przymierza, czy unoszenie się Ducha nad wodami w dziele stworzenia¹⁷. Jednocześnie Maryja zostaje nazwana przez Anioła „pełną łaski”, „umiłowaną” (gr. imiesłów *kecharitomene* – wskazujący na uprzedniość i dalsze trwanie czynności) ze względu na „Święte”, które się z Niej narodzi. Dziewicze poczęcie wskazuje na Boże synostwo Jezusa, który jeszcze przed narodzeniem nazwany jest Panem przez Elżbietę. Ewangelista Łukasz ukazuje w scenach zwiastowania i nawiedzenia trynitarny wymiar Bożego działania: Wcielenie Syna zostało zapoczątkowane wyborem i „napełnieniem łaską” Maryi przez Ojca, a dokonało się przez działanie Ducha Świętego¹⁸

Maryja, która w zwiastowaniu w sposób całkowicie wolny wyraża zgodę na realizację planu Bożego przez swoje *fiat*, w *Magnificat* głosi eschatologiczną przemianę, jaka będzie istotą Królestwa Bożego, głoszonego przez Jej Syna. Królestwo to nadejdzie jednak przez cierpienie, czego zapowiedzią jest proroctwo Symeona, wypowiedziane w czasie ofiarowania Jezusa do Maryi: „Twoją duszę przeniknie miecz”¹⁹

¹⁵ *Tamże*, 8-11.

¹⁶ *Tamże*, 12-13.

¹⁷ *Tamże*, 14-15.

¹⁸ *Tamże*, 16.

¹⁹ *Tamże*, 14, 16.

Zarówno Mateusz jak i Łukasz, podkreślają w swoich narracjach fakt dziewiczego poczęcia Jezusa z Maryi. Jednocześnie w wydarzeniu tym uwypuklają działanie Ducha Świętego, na znak Bożego synostwa Chrystusa oraz nowego życia udzielanego przez Ducha. *Dokument z Seattle* przeprowadza w tym miejscu paralelę pomiędzy dziewiczym poczęciem Jezusa a nowym narodzeniem chrześcijanina jako przybranego dziecka Bożego, rodzącego się „z wody i z Ducha”²⁰

Wszystkie trzy Ewangelie synoptyczne odnotowują epizod połączony z pytaniem o prawdziwą rodzinę Jezusa. To rodzina eschatologiczna: ci, „którzy pełnią wolę Bożą” Łukasz dodaje scenę błogosławieństwa Matki Jezusa przez kobietę z tłumu. I w tym wypadku do rodziny eschatologicznej zaliczeni są ci, którzy „słuchają słowa Bożego i zachowują je” Zarówno jedno, jak i drugie wydarzenie zdecydowanie stawia Maryję na czele eschatologicznej rodziny Jezusa – stwierdza *Deklaracja z Seattle*. W Jej bowiem życiu wszystko działo się według słowa Bożego²¹

Nieco inną perspektywę w spojrzeniu na Maryję przyjmuje Ewangelia Janowa. Choć nie zawiera ona opisu narodzenia Jezusa, to jednak można odnieść do Jego dziewiczych narodzin słowa *Prologu*: „którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili”²² Dalej Maryja ukazana jest w dwóch scenach: otwierającej i kończącej publiczne życie Jezusa, tj. w Kanie i pod krzyżem. Obecność Matki Jezusa na weselu w Kanie staje się w Janowej Ewangelii niejako zapowiedzią Jej obecności w życiu Kościoła, co osiągnie swe apogeum pod krzyżem Syna. Pełna starotestamentalnej symboliki Czwarta Ewangelia pozwala odkryć pod symbolem weselnego wina nową rzeczywistość radosnego wina królestwa mesjańskiego. Stąd również polecenie Maryi dane uczniom: „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” może być odczytane jako pomocnicza rola Matki Jezusa wobec uczniów: Ona pomaga uczniom przyjść do Niego i pełnić Jego wolę²³. Słowa Jezusa wypowiedziane z krzyża: „Niewiasto, oto syn Twój” oraz: „Synu, oto Matka Twoja” nie wskazują jedynie wyrażonej w chwili śmierci troski Dziecka o los Jego Matki, lecz mogą być zrozumiane jako określenie macierzyńskiej roli Maryi w Kościele oraz zachętę skierowaną do wspólnoty uczniów do uznania jej za duchową Matkę²⁴

W obu omawianych scenach użyty przez Jezusa termin „Niewiasta” odsyła do typologii Maryja-Ewa. Jak Ewa z *Genesis*, wyjęta z „żebra” Adama, staje się matką wszystkich żyjących, tak Maryja staje się na płaszczyźnie duchowej matką tych, którzy otrzymali prawdziwe życie z wody i krwi, wypływających z boku (gr. *pleura* – żebro) Chrystusa oraz z Ducha, który tchnie z Jego zwycięskiej ofiary. W ten sposób, Ewangelista Jan wiąże postać Maryi nierozzerwalnie z Ko-

²⁰ *Tamże*, 18.

²¹ *Tamże*, 19-21.

²² *Tamże*, 22.

²³ *Tamże*, 23-25.

²⁴ *Tamże*, 26.

ściołem, ukazując w Matce Pana jednocześnie archetyp, jak i pierwsze spełnienie Kościoła²⁵

Na zakończenie biblijnego studium tekstów mariologicznych ARCIC podała interpretacji 12 rozdział Apokalipsy, zawierający obraz walki niewiasty i jej dziecka ze smokiem. Komisja opowiada się zasadniczo za nurtem interpretacyjnym widzącym w niewieście zbiorowość ludu Bożego, którym jest Izrael albo Kościół Chrystusa (lub oba jednocześnie). Ponieważ symbolika tej sceny odsyła do 3 rozdziału *Genesis*, gdzie mowa jest o walce pomiędzy wężem a niewiastą oraz pomiędzy potomstwem węża i jej potomstwem, możliwa jest również zapoczątkowana przez niektórych Ojców Kościoła i utrzymywana przez wieki interpretacja utożsamiająca niewiastę z Apokalipsy z Maryją. Interpretacja taka podkreśla miejsce Maryi oraz Kościoła w eschatologicznym zwycięstwie Mesjasza²⁶

3. Kształtowanie się doktryny mariologicznej. Maryja w Tradycji chrześcijańskiej

Zarówno katolicy jak anglikanie bez zastrzeżeń przyjmują dziedzictwo doktrynalne pierwszych wieków chrześcijaństwa, w tym ukształtowaną w wyniku rozwiązywania kontrowersji chrystologicznych naukę o Boskim macierzyństwie Maryi (*Theotokos*) oraz o dziewiczym poczęciu Jezusa, prawdziwie zrodzonego ze swej Matki. Wiara ta została potwierdzona w nicejsko-konstantynopolitańskim (381 r.) wyznaniu wiary: „przyjął ciało za sprawą Ducha Świętego z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem” Poczęcie z dziewicy za sprawą Ducha Świętego podkreślane było w obronie prawdziwej Boskości Chrystusa. Dogmat o *Theotokos* miał za zadanie zabezpieczyć ortodoksyjną wiarę w jedność Osoby Chrystusa, w której współlistnieją Jego natury: prawdziwie ludzka i prawdziwie Boska. Sobór w Efezie (431 r.) zatwierdził treść drugiego listu Cyryla do Nestoriusza: Słowo Współistotne Ojcu już w łonie matki zostało złączone z ciałem i cieleśnie się urodziło, stąd Maryi przysługuje tytuł *Theotokos* – Bogurodzicy²⁷

Miejszem wyznawania wiary w Boże i dziewicze macierzyństwo Maryi była zarówno twórczość Ojców Kościoła, jak i pobożność maryjna, rozwijająca się w Kościołach, poczynawszy od starożytnego chrześcijańskiego Wschodu. Pisarze patrystyczni opiewali dziewictwo Maryi, objaśniając je nie tylko jako nieskazitelność fizyczną, ale również jako wewnętrzną dyspozycję otwartości, posłuszeństwa i wierności Chrystusowi, które są wzorem do naśladowania i przynoszą bogate owoce duchowe. Dziewictwo to związane było ściśle ze świętością Maryi i z przekonaniem o Jej całkowitej bezgrzeszności. Choć niektórzy

²⁵ *Tamże*, 27.

²⁶ *Tamże*, 28-30.

²⁷ *Tamże*, 31-34.

Ojcowie uważali, że całkowita bezgrzeszność Maryi przeczyłaby powszechności odkupieńczej śmierci Chrystusa, przeważało przekonanie o zachowaniu Maryi od jakiegokolwiek grzechu od chwili poczęcia²⁸

Od IV w. znana jest modlitwa „Pod Twoją obronę”, będąca najstarszym pomnikiem wiary w *Theotokos*. Rozwój pobożności maryjnej zaznaczył się szczególnie od V wieku, kiedy tytuł *Bogurodzica* został włączony (na polecenie cesarza Leona I) do wszystkich modlitw eucharystycznych na Wschodzie. Pojawiły się również liczne hymny (m.in. *Akatyst*) i pieśni liturgiczne. Maryi zaczęto poświęcać kościoły i obchodzić Jej święta, zwykle treściowo paralelne do świąt Pańskich. Od VII w. datuje się na Wschodzie święto Poczęcia Maryi, oparte na apokryficznym przekazie *Protoewangelii Jakuba*, które dotarło na Zachód w XI w. przez południową Anglię. Starsze jeszcze, bo począwszy do VI w., jest święto znane na Wschodzie jako *zaśnięcie* Maryi, na Zachodzie natomiast jako Jej *wniebowzięcie*. Oparte ono było na szeroko rozpowszechnionym opowiadaniu *Transitus Mariae*, o końcu życia Matki Bożej. Święto to wyrażało wiarę w zmartwychwstanie oraz w to, że Bogurodzica Dziewica na zawsze powinna być złączona ze zwycięstwem Jej Syna oraz z uwielbieniem Jego Ciała, Kościoła²⁹

W średniowieczu nastąpił rozwój pobożności maryjnej, co wiązało się z rozkwitem kaznodziejstwa opiewającego wzorczość cnót Maryi, jak również rozwijającego refleksję patrystyczną na temat Maryi jako „typu” Kościoła i „nowej Ewy” oraz ścisłego związania Matki Bożej z kontynuacją dzieła odkupienia. Przyczyniło się to do akcentowania roli Maryi jako rozdawczyni łask Chrystusa. Jednocześnie teologia scholastyczna skupiła się na spekulatywnych dociekaniach na temat świętości Maryi i określaniu momentu Jej uświęcenia, który utożsamiano z tchnięciem w ciało „duszy rozumnej”. Przedmiotem teologicznej kontrowersji stało się pytanie, czy Maryja była niepokalana od chwili poczęcia. Jednoczesne rozejście się dróg teologii spekulatywnej z duchowością spowodowało akcentowanie w tej ostatniej uczucia i osobistego doświadczenia. W religijności ludowej zaowocowało to postrzeganiem Maryj jako pośrednika pomiędzy Bogiem a ludzkością, „a nawet kogoś, kto dokonuje cudów z mocą, która graniczyła z Boskością”³⁰

Reformacyjne, radykalne przyjęcie Pisma świętego jako jedynej normy wiary doprowadziło reformatorów do ponownej recepcji nauki o Chrystusie, jedynym pośredniku między Bogiem i ludźmi. To z kolei spowodowało całkowite odrzucenie z pobożności maryjnej wątków traktujących o Maryi jako pośrednicze obok, lub nawet w miejsce Chrystusa. Reformatorzy angielscy przyjmowali starożytną doktrynę o *Theotokos*, jak też o dziewictwie Maryi. Po-

²⁸ *Tamże*, 35-38.

²⁹ *Tamże*, 39-40.

³⁰ *Tamże*, 41-43.

dając w IX i XV *Artykule Religii*³¹ naukę o powszechnej grzeszności, nie zaprzeczali, ani też nie potwierdzali możliwości zachowania Maryi od grzechu³²

Anglikański kalendarz liturgiczny, od roku 1561, zachował 5 świąt związanych z Maryją: Poczęcie, Narodzenie, Zwiastowanie, Nawiedzenie oraz Oczyszczenie/Ofiarowanie. *Book of Common Prayer*³³ z 1662 r. zawierała teksty liturgii tych świąt. Zrezygnowano ze święta Wniebowzięcia, stwierdzając dla niego brak podstaw biblijnych oraz z obawy, by nie wychwalać Maryi kosztem Chrystusa. W niesporach zachowano odmawianie *Magnificat*, nie zmieniano też maryjnych tytułów kościołów i kaplic³⁴. Ponowne odkrywanie Maryi w pobożności i teologii, jako „świętej, niepokalanej, błogosławionej Matki Bożej i zawsze Dziewicy Maryi”, zawdzięcza anglikanizm teologom siedemnastowiecznym, takim jak Andrews, Taylor czy Ken³⁵. W XIX w. do ponownego odkrywania mariologii przyczyniły się osiągnięcia tzw. Ruchu Oxfordzkiego (*The Oxford Movement*)³⁶. Odnowa liturgiczna w dwudziestowiecznym anglikanizmie związana była z opracowaniem nowych ksiąg liturgicznych³⁷. Imię Maryi

³¹ IX *Artykuł Religii* mówi o grzechu pierworodnym i jego powszechności: „Original sin standeth not in the following of Adam, (as the Pelagians do vainly talk;) but it is the fault and corruption of the Nature of every man, that naturally is engendered of the offspring of Adam; whereby man is very far gone from original righteousness, and is of his own nature inclined to evil, so that the flesh lusteth always contrary to the Spirit; and therefore in every person born into this world, it deserveth God's wrath and damnation [...]” XV *Artykuł Religii* mówi zaś o Chrystusie, który jako jedyny jest bez grzechu: „Christ in the truth of our nature was made like unto us in all things, sin only except, from which he was clearly void, both in his flesh, and in his spirit. He came to be the Lamb without spot, who, by sacrifice of himself once made, should take away the sins of the world; and sin (as Saint John saith) was not in him. But all we the rest, although baptized and born again in Christ, yet offend in many things; and if we say we have no sin, we deceive ourselves, and the truth is not in us”

³² Dokument z Seattle, 44-45.

³³ *Book of Common Prayer* to wprowadzona w dobie Reformacji, nowa liturgiczna księga anglikanizmu, zawierająca ryt sprawowania Świętej Komunii czyli Wieczerzy Pańskiej (mszał), ryt sprawowania pozostałych sakramentów i tzw. sakramentów (sakramentarz), psalterz, brewiarz, modlitewnik oraz zbiór 39 *Artykułów Religii*. Głównym autorem, a w zasadzie należałoby rzec: kompilatorem tej księgi był arcybiskup Tomas Cranmer, naukowiec doskonale obeznany ze spuścizną greckich i łacińskich Ojców Kościoła, który pragnął przywrócić modlitwie liturgicznej i duchowości dawną czystość i prostotę, usuwając przerosz pobożności dewocyjnej. Por. H. CHADWICK, *Tradition, Fathers and Councils*, w: *The Study of Anglicanism*, red. S. SYKES, J. BOOTY, London 1988, 97. Zob. też H.R. MCADOO, *Being an Anglican*, Dublin – London 1977, 34.

³⁴ Dokument z Seattle, 46.

³⁵ Tamże.

³⁶ Ruch ten zapoczątkowany przez serię wykładów uniwersyteckich w Oxfordzie znanych jako *Tracts on the Time* (*Traktaty na czasie*). Stąd zwolenników ruchu nazywano *Traktarianami* (*The Tractarians*) lub – ze względu na zbliżenie do katolicyzmu – *Anglokatolikami* (*Anglicatholics*).

³⁷ „Na podstawie wprowadzanych już wcześniej w poszczególnych prowincjach Wspólnoty Anglikańskiej zmodyfikowanych ksiąg liturgicznych zwanych *Alternative Services* (*Nabożeństwa Alternatywne* lub *Obrzędy do Wyboru*) zaproponowano od r. 1980 dla wszystkich Kościołów anglikańskich próbną wersję odnowionej liturgii pod nazwą *Alternative Service Book* (*Alternatywna Księga Obrzędów*). Zebrane doświadczenia i uwagi krytyczne posłużyły do opracowania (już na

zaczęto ponownie wymieniać w modlitwach eucharystycznych, przywrócono nawet obchody 15 sierpnia jako głównego święta maryjnego³⁸

Ogłoszenie przez Kościół rzymskokatolicki dwóch dogmatów maryjnych, o niepokalanym poczęciu (1854 r.) i o wniebowzięciu (1950 r.) wspomogło w katolicyzmie bujny rozwój pobożności i duchowości maryjnej. Dwudziestowieczna odnowa teologii i kultu maryjnego związana była z ogłoszeniem przez Sobór Watykański II konstytucji dogmatycznej o Kościele (*Lumen gentium*, 1964 r.), której rozdział VIII poświęcony został „Błogosławionej Maryi Dziewicy, Bożej Rodzicielce, w misterium Chrystusa i Kościoła” Do uporządkowania kultu maryjnego znacznie przyczyniła się także adhortacja apostolska papieża Pawła VI *Marialis cultus* (1974 r.). Największym osiągnięciem tych dokumentów było osadzenie doktryny maryjnej w chrystologicznym i eklezyjalnym kontekście oraz ściślejsze powiązanie kultu maryjnego z Pismem świętym i liturgią Kościoła³⁹

4. Dogmatyczne definicje maryjne. Maryja w Bożym planie łaski i nadziei

Po szerokim omówieniu biblijnych podstaw teologii maryjnej (cz. A) oraz przebadaniu rozwoju doktryny i kultu maryjnego w tradycji chrześcijańskiej (cz. B), Komisja ARCIC przystąpiła do wyjaśnienia katolickich dogmatów maryjnych. Te właśnie bowiem definicje dogmatyczne dla Kościołów o tradycji poreformacyjnej stanowiły i stanowią największą trudność. Uczyniono to w *Dokumentzie z Seattle* w oparciu o szeroką podbudowę biblijno-teologiczną, ukazując Maryję w Bożym planie łaski i nadziei⁴⁰

Aby właściwie odczytać miejsce Maryi w Bożym planie łaski i nadziei, czyli w Bożej ekonomii, autorzy *Dokumentu z Seattle* przyjmują perspektywę historii od jej spełnienia, czyli od zbawienia w Chrystusie, a nie od upadku człowieka. W ten sposób odkrywają, kim mamy być w Chrystusie, wyniesionym po prawicy Ojca, czyli jakie jest przeznaczenie Kościoła i jego członków. Jest to przeznaczenie do chwały, do tego, aby być „świętymi i nieskalanymi”

stałe) nowych ksiąg liturgicznych, pod nazwą *Common Worship (Wspólny Kult lub Wspólne Nabożeństwo)*. Począwszy od roku 2000 zostały one wprowadzone oficjalnie do użytku we wszystkich Kościołach Wspólnoty Anglikańskiej” P. KANTYKA, *Święta Komunia w tradycji anglikańskiej, w: To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w perspektywie ekumenicznej*, red. L. Górka, Warszawa 2005, 160.

³⁸ W odnowionym kalendarzu otrzymało ono nazwę „Błogosławionej Dziewicy Maryi” (*The Blessed Virgin Mary*). Zob. *Common Worship. The Calendar*, dostępny na stronie internetowej Kościoła Anglii (The Church of England): <http://www.cofe.anglican.org/worship/liturgy/commonworship/texts/calendar/holydays.html>.

³⁹ *Dokument z Seattle*, 47n, 50.

⁴⁰ W tłumaczeniu dokumentu zamieszczonym w „*Salvatoris Mater*” (patrz przypis 5) angielski tytuł cz. „C” uzgodnienia: *Mary within the Pattern of Grace and Hope* przetłumaczono jako *Maryja według wzoru łaski i nadziei*. Wydaje się jednak, że w tym wypadku zbyt dosłowne tłumaczenie zniekształca sens oryginału angielskiego.

Maryja, z eschatologicznego punktu widzenia, uosabia tych, którzy w Bożym planie łaski i nadziei są uwielbieni, usprawiedliwieni, powołani i przeznaczeni (Rz 8,30)⁴¹

Choć szczególne interwencje Boże w życiu wybranych kobiet znane są w Piśmie św. (Rachel, Anna, Sara czy Elżbieta), uprzednie przygotowanie Maryi przez „napełnienie łaską” od początku nie ma sobie równych w ekonomii zbawienia. Bóg działał w Niej od początku, przygotowując do wypełnienia wyjątkowego powołania: zrodzenia Tego, w którym wszystko zostało stworzone i w Nim ma istnienie⁴² Dla lepszego zrozumienia wyniesienia Maryi do chwały, Komisja wprowadza pojęcie „eschatologii antycypowanej” Można ją dostrzec w przykładzie męczennika św. Szczepana czy dobrego łotra, zaś w Starym Testamencie w postaciach Eliasza czy Henocha. Maryja zawsze była blisko Chrystusa, nie tylko poprzez fakt zrodzenia Go, lecz również poprzez nieustanne podążanie za Nim i pełnienie Jego woli. W tak „antycypowanej eschatologii” Maryja, jako wierna uczennica Pańska, jest w pełni obecna przed Bogiem w Chrystusie⁴³ Tym sposobem, Komisja dochodzi do uzasadnienia wiary chrześcijan tak Wschodu, jak i Zachodu, którzy dzięki swemu *sensus fidelium*⁴⁴, wyznawali, że Maryja już uczestniczy w chwale swego Syna. Z tej eschatologicznej perspektywy Maryja może być postrzegana jako wierna *Służebnica Pańska*, która będąc *typem* Kościoła ma szczególne miejsce w ekonomii zbawienia⁴⁵

Po tak głębokich analizach i rozważaniach, Komisja zdecydowała się podać wspólne rozumienie dogmatu o wniebowzięciu. Znalazło się więc w omawianym uzgodnieniu potwierdzenie wiary w to, że – zgodnie z nauką Pisma świętego – „Bóg zabrał Błogosławioną Najświętszą Pannę w pełni Jej osoby do swojej chwały”⁴⁶ Sformułowanie to *explicite* przypomina definicję dogmatyczną Piusa XII, zawartą w konstytucji *Munificentissimus Deus* z 1950 r.: „Niepokalana Matka Boga, Maryja zawsze Dziewica, po zakończeniu ziemskiego życia z duszą i ciałem została wzięta do chwały niebieskiej”⁴⁷. Jednocześnie Komisja, stwierdza, że „katolicy mogą uważać, że ta nauka o Maryi zawarta jest w tym dogmacie”⁴⁸ Zauważono przy tym, że dogmat ten nie określa, w jaki sposób zakończyło się ziemskie życie Maryi, tzn. czy wniebowzięcie było poprzedzone śmiercią ciała, czy też nie. Dogmat – stwierdza *Dokument z Seattle* – celebryje w Maryi działanie Boga. Ona, „jako *Theotokos*, zajmuje wyjątkowe miejsce we wspólnocie świętych i uosabia w sobie przeznaczenie Kościoła”⁴⁹

⁴¹ *Dokument z Seattle*, 52-54.

⁴² *Tamże*, 54-55.

⁴³ *Tamże*, 56.

⁴⁴ Zob. *Dar autorytetu*, 29.

⁴⁵ *Dokument z Seattle*, 57.

⁴⁶ *Tamże*, 58.

⁴⁷ Pius XII, *Konstytucja apostolska «Munificentissimus Deus»*. DS 3903.

⁴⁸ *Dokument z Seattle*, 58.

⁴⁹ *Tamże*.

Również dogmat o niepokalanym poczęciu wyjaśniony został przez Komisję w oparciu o wcześniejsze rozważania. Definicję Piusa IX z bulli *Ineffabilis Deus* z 1854 r., określającą jako dogmat wiary to, że „Najświętsza Maryja Pan- na od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietknięta od wszelkiej zmayı grzechu pierworodnego”⁵⁰, Komisja ARCIC wyjaśnia używając wprowadzonego wcześniej pojęcia „eschatologii antycypowanej”: skoro ofiara Chrystusa jest skuteczna nawet dla tych, którzy Go poprzedzali w czasie, tym bardziej odnosi się to do Maryi, wzięwszy pod uwagę Jej powołanie do bycia Matką Syna Bożego. Komisja podaje tu sedno swego uzgodnienia: „możemy wspólnie stwierdzić, że zbawcze dzieło Chrystusa sięgnęło w Maryi do głębi Jej istoty i do Jej pierwszych chwil życia”⁵¹

Niezwykle istotnym jest stwierdzenie *Dokumentu z Seattle* o niesprzeczności dogmatów maryjnych z Pismem świętym: „Zgodziliśmy się wspólnie, że nauka o Maryi w tych dwóch definicjach z 1845 i 1950 r., rozumiana w biblijnym modelu ekonomii łaski i nadziei, może być określona jako zgodna z nauczaniem Pisma świętego i ze wspólnymi starożytnymi tradycjami”⁵² Stwierdzenie to bowiem usuwa podstawowy wysuwany dotychczas zarzut o niezgodności, czy nawet sprzeczności tych dogmatów z Biblią. Problem, jaki pozostaje w dalszym ciągu dla anglikanów, to już więc nie ewentualna sprzeczność dogmatów z Biblią, ani niewystarczające w niej ugruntowanie, lecz obowiązywalność definicji dogmatycznych *de fide*, ze względu na objawienie tych prawd przez Boga. Zgodnie z (przytaczanym wyżej) VI anglikańskim *Artykułem Religii*, nie można od nikogo wymagać przyjęcia jako obowiązującego artykułu wiary czegoś, czego nie można w Piśmie świętym wyczytać, ani przez nie udowodnić⁵³ Wydawałoby się, że po przeprowadzonych analizach problem ten starci swą aktualność. Dla anglikanów pozostaje jednak wątpliwość: „czy te prawdy wiary dotyczące Maryi są objawione w sposób, w który muszą być zachowywane przez wiernych jako wymaganie wiary?”⁵⁴ Z pomocą idzie tu wyjaśnienie, iż objawienie tych prawd przez Boga rozumiane jest w duchu konstytucji *Dei verbum* Soboru Watykańskiego II: nie może być mowy o jakimś nowym Objawieniu publicznym, lecz o odczytanie tego, co zostało objawione od początku⁵⁵

⁵⁰ Pius IX, *Bulla «Ineffabilis Deus»*. DS 2803.

⁵¹ *Dokument z Seattle*, 59.

⁵² *Tamże*, 60.

⁵³ Patrz przypis 9.

⁵⁴ *Dokument z Seattle*, 60.

⁵⁵ *Tamże*, 61. Komisja odwołuje się tu do zawartego w dokumencie *Dar autorytetu* (19) wyjaśnienia relacji Pisma świętego do wyrażania Objawienia: „W obrębie Tradycji Pismo zajmuje miejsce jedyne i normatywne oraz należy do tego, co dane zostało raz na zawsze. Jako spisane świadectwo Bożego „Tak” wymaga od Kościoła, by konfrontował z nim nieustannie swe nauczanie, przepowiadanie i działanie. Ponieważ Pismo jest jedynym natchnionym świadkiem Bożego objawienia, wyrażanie Objawienia przez Kościół musi być poddawane próbie zgodności z Pismem”

Inną trudność stanowi dla anglikanów – choć także dla innych chrześcijan niekatolików – kwestia obowiązywalności w wierze dogmatów ogłaszanych przez Biskupa Rzymu poza soborem. Nie przekonały ich argumenty o wypełnieniu przez Biskupa Rzymu warunków uznania ogłaszanych prawd za należące do depozytu Objawienia, a mianowicie, że papież wraz z niemalże wszystkimi biskupami rzymskokatolickimi odczytywał *sensus fidelium* oraz tradycje liturgiczne, a dogmaty te zostały potwierdzone przez Sobór Watykański II⁵⁶. Jedyne decyzja soboru ekumenicznego byłaby dla anglikanów wiążąca w sposób „stanowczy i stały”⁵⁷. W obecnej natomiast sytuacji powraca stawiane już kiedyś pytanie, czy warunkiem przywrócenia pełnej wspólnoty będzie przyjęcie przez anglikanów dogmatów maryjnych. Komisja stanęła tu na stanowisku nie różnicowania zakresu depozytu doktrynalnego wymaganego do przyjęcia. Jednocześnie zaproponowała, aby dogmaty maryjne rozpatrywać w świetle centralnej prawdy dotyczącej tożsamości Maryi, więc jej Bożego Macierzyństwa. Nauka o *Theotokos* wynika bowiem z wiary we Wcielenie⁵⁸. Natomiast formułę przyjęcia przez anglikanów dogmatów o niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu Maryi zaproponowano – co trochę dziwi – jedynie w przypisie. W przypadku uznania przez Kościół rzymskokatolicki i Wspólnotę Anglikańską wspólnej wiary wyrażonej przez *Dokument z Seattle* „anglikanie musieliby zaakceptować to, że definicje te są uzasadnionym wyrażeniem wiary katolickiej”, chociaż „wyrażna akceptacja dokładnego tekstu definicji z 1854 i 1950 r. nie może być wymagana od wiernych, którzy nie byli w łączności duchowej z Rzymem w czasie, kiedy zostały ogłoszone”⁵⁹.

5. „Błogosławić Mnie będą wszystkie pokolenia”. Maryja w życiu Kościoła

Wiek XX zaznaczył się w anglikanizmie coraz większym odkrywaniem pobożności maryjnej, zaś w katolicyzmie coraz głębszym odkrywaniem biblij-

⁵⁶ Komisja posiłkowała się tu ustaleniami wcześniejszego dokumentu – *Dar autorytetu* (47): „[...] każda uroczysta definicja wypowiedziana z katedry Piotra w kościele Piotra i Pawła, może wyrażać jedynie wiarę Kościoła. Każda taka definicja wypowiedziana jest wewnątrz [within] Kolegium, tych, którzy sprawują *episcopō*, a nie poza [not outside] Kolegium. Tego rodzaju autorytatywne nauczanie jest szczególnym wypełnieniem powołania i odpowiedzialności grona biskupów za nauczanie i poręczenie wiary. Gdy wiara jest w ten sposób formułowana, Biskup Rzymu proklamuje wiarę Kościołów lokalnych. Jest to zatem całkowicie godne zaufania nauczanie całego Kościoła, które dochodzi do głosu w osądzie sprawującego prymat uniwersalny. W uroczystych wypowiedziach takiego nauczania, sprawujący prymat uniwersalny, upewniony asystencją i przewodnictwem Ducha Świętego oraz w wierności Pismu świętemu i Tradycji, musi rozemnać i ogłosić autentyczną wiarę całego Kościoła, to jest wiarę proklamowaną od samego początku. Jest to ta właśnie wiara, wiara wszystkich ochrzczonych w komunii, i jedynie ta, którą każdy biskup wyraża wraz z gronem biskupów na soborze. Jest to ta wiara, którą w pewnych okolicznościach Biskup Rzymu ma obowiązek rozemnać i ostatecznie wyjaśnić. Tej formy autorytatywnego nauczania Duch Święty nie gwarantuje bardziej, niż uroczystych definicji soborów ekumenicznych [...]”

⁵⁷ *Dokument z Seattle*, 62.

⁵⁸ *Tamże*, 63.

⁵⁹ Przypis 13 do punktu 63 *Dokumentu z Seattle*.

nego zakorzenienia tej pobożności. Obie tradycje w ciągu wieków inaczej rozkładały akcenty i różniły się specyfiką podejścia do osoby i posługi Maryi, co uwidoczniło się w pracach Komisji. Podczas gdy anglikanie odczytywali biblijny obraz Maryi jako wzoru i inspiracji dla uczniów, katolicy kładki nacisk na stałą posługę Maryi w ekonomii łaski oraz we wspólnocie świętych. Jedni i drudzy wspólnie uznali Maryję za „najdoskonalszy przykład życia łaski” oraz uznali wspólne wezwanie, aby „wpatrywać się w Jej życie oraz zjednoczyć się z Nią”, bowiem jest Ona „naprawdę żyjąca w Chrystusie”⁶⁰

Po przejściu całej drogi wyjaśnienia dogmatów maryjnych wraz z procesem ich definiowania w historii, Komisja stanęła przed ostatnim już zadaniem. Do wyjaśnienia pozostała rola Maryi we wspólnocie świętych oraz modlitw zanoszonych *do* Maryi i *przez* Nią. Historyczna kontrowersja narosła bowiem wokół obaw o zaciemnienie przez kult Maryi i świętych prawdy o jedynym pośrednictwie Jezusa Chrystusa. Reformatorzy uznali, że przesadna cześć okazywana Maryi oraz wyolbrzymianie Jej roli i uprawnień obok Chrystusa to rzeczy „przeciwnie słowu Bożemu” Wzywaniu Maryi oraz świętych spotkało się więc z potępieniem w XXII anglikańskim *Artykule Religii*⁶¹ W odpowiedzi na te obawy, komisja cytuje stwierdzenie *Vaticanum II* z Konstytucji Dogmatycznej o Kościele: „macierzyńska rola Maryi w stosunku do ludzi żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedynego pośrednictwa Chrystusa, lecz ukazuje jego moc. [...] nie przeszkadza w żaden sposób bezpośredniej łączności wiernych z Chrystusem, ale ją umacnia”⁶² Modlitwa Kościoła, stwierdza Komisja, nie stoi obok lub zamiast wstawiennictwa Chrystusa, lecz dokonuje się przez Niego. Nie kwestionuje jedynego dzieła pośrednictwa Chrystusa prośba skierowana do „naszych braci i siostr na ziemi i w niebie”, by modlili się za nas. W modlitwie zawsze zwracamy się do Ojca *w i przez* Chrystusa, do czego uzdalnia nas Duch Święty. Czynimy to w solidarnej łączności z całym Kościołem, więc z żyjącymi zarówno na ziemi, jak i w niebie. Liturgiczne formy modlitwy kierowane są zawsze do Boga, a nie do świętych. Świętych prosimy, by modlili się za nas⁶³ Szkoda, że Komisja nie wprowadziła rozróżnienia terminologicznego, znanego z teologii katolickiej, na pośrednictwo Chrystusa i wstawiennictwo świętych – tym bardziej, że rozróżnienie to jest również możliwe na gruncie języka angielskiego, w którym powstawał *Dokument z Seattle*⁶⁴

ARCIC odnotowuje również istnienie miejsc kultu maryjnego związanych z objawieniami Matki Bożej. Komisja, za Kongregacją Nauki Wiary, podaje przy

⁶⁰ *Dokument z Seattle*, 65.

⁶¹ „The Romish Doctrine concerning Purgatory, Pardons, Worshipping and Adoration, as well of Images as of Relics, and also Invocation of Saints, is a fond thing, vainly invented, and grounded upon no warranty of Scripture, but rather repugnant to the Word of God”

⁶² *Lumen gentium*, 60.

⁶³ *Dokument z Seattle*, 66-70.

⁶⁴ Pośrednictwo Chrystusa – ang. *intermediation of Christ*; wstawiennictwo świętych – ang. *intercession of Saints*.

tym zasadę interpretacyjną objawień prywatnych: jeżeli objawienie jest ukierunkowane ku Chrystusowi i przybliża do Niego, spełnia kryterium prawdziwości. Jeżeli oddala od Chrystusa lub chce uchodzić za lepszy zamysł zbawienia, ważniejszy od Ewangelii, z pewnością nie pochodzi od Ducha Świętego⁶⁵

* * *

Dialog rzymskokatolicko-anglikański na temat miejsca Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła stanowi niewątpliwie ogromne osiągnięcie na ekumenicznej drodze, przybliżające możliwość zjednoczenia naszych Wspólnot. Usprawiedliwiony więc wydaje się ton zawartego w uzgodnieniu stwierdzenia: „Jako że przeszkody z przeszłości zostały usunięte przez wyjaśnienie doktryny, poprzez liturgiczną reformę oraz praktyczne normy nią zgodne, uważamy, że nie ma już teologicznych racji dla podziału Kościoła w tych sprawach”⁶⁶

Komisja ARCIC nie stworzyła całkiem nowej mariologii. Można wręcz powiedzieć, że sformułowania *Dokumentu z Seattle* brzmią bardzo katolicko, co – można mieć nadzieję – powinno katolikom ułatwić recepcję tego dokumentu. Przy omawianiu definicji dogmatycznych Komisja unikała sformułowań mogących sugerować, że Anglikanie muszą już teraz podpisać się pod katolickimi dogmatami maryjnymi. Wszak dokument ten, zgodnie ze swym statusem, jest dopiero przedłożony władzom kościelnym do ewaluacji. Katolikom proponuje zaakceptowanie zaproponowanych sformułowań i odnalezienie w nich wiary wyrażanej przez definicje dogmatyczne⁶⁷

Ogromnie cenną cechą dokumentu jest pogłębiona refleksja biblijna. Komisja dbała, aby trzymać się języka biblijnego, co może ułatwić recepcję anglikanom. Na ile jednak będą oni skłonni przestudiować dogmaty maryjne w takim ujęciu i porzucić od dawna „wdrukowane” niejako w tożsamość protestancką negatywne nastawienie do mariologii katolickiej? Warto zauważyć, że sama konstytucja apostolska *Munificentissimus Deus* Piusa XII również odwołuje się do zakorzenienia nauki o wniebowzięciu w Piśmie świętym⁶⁸, fakt ten jednak nie jest powszechnie dostrzegany na forum ekumenicznym.

Otwartym pozostaje nadal pytanie, czy można oczekiwać i wymagać, by niekatolicy, w tym przypadku anglikanie, przyjęli literalnie sformułowania dogmatów maryjnych, czy też należałoby może zastosować regułę tzw. „rozwoju dogmatów” i przyjąć na nowo tę samą prawdę, bez uszczerbku dla jej treści, lecz wyrażoną nowym językiem, w nowych sformułowaniach? Pomimo

⁶⁵ *Dokument z Seattle*, 71-74.

⁶⁶ *Tamże*, 75.

⁶⁷ „Katolicy mogą uważać, że ta nauka o Maryi zawarta jest w tym dogmacie” (*Dokument z Seattle*, 58). „Katolicy mogą rozpoznać to, co zostało stwierdzone przez dogmat” (*Dokument z Seattle*, 59).

⁶⁸ „Wszystkie te dowody i rozważania Świętych Ojców i teologów opierają się na Piśmie świętym jako na ostatecznym argumentie” DS 3900.

wszystkich pozostających jeszcze trudności cieszyć się należy, że dla katolików i anglikanów spełnia się proroctwo Maryi wypowiedziane w *Magnificat*: „Oto bowiem błogosławić Mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny!”

Mariology Reconciled. The Latest Achievement of the Roman-Catholic–Anglican Dialogue

Summary

The latest Roman Catholic-Anglican declaration: *Mary: Grace and Hope in Christ (The Settle Declaration, 2005)* tackles one of the most controversial issue in the ecumenical dialogues between Roman Catholicism and the Churches issued of the Reformation, that is mariology. The document is organised around four chapters-axes: *Mary According to the Scriptures (A)*, *Mary in the Christian Tradition (B)*, *Mary within the Pattern of Grace and Hope (C)* and *Mary in the Life of the Church (D)*.

The Anglican-Roman Catholic International Commission (ARCIC) have reached a far-going consensus on the studied questions. The conclusions of the statement are as follows:

- It is impossible to be faithful to the Scripture without giving the due attention to the person of Mary;
- both traditions agree on the central importance of the *Theotokos* not only in the theological controversies, but also in interpreting and celebrating Mary's place in the plan of salvation;
- God has taken the Blessed Virgin Mary in the fullness of her person into his glory. This faith is consonant with Scripture and can be understood only in the light of Scripture;
- in view of her vocation to be the Mother of God, Christ's redeeming work reached “back” in Mary to the depth of her being and to her earliest beginnings;
- the teaching about Mary in the two definitions of Assumption and the Immaculate Conception, understood within the biblical pattern of the economy of hope and grace, can be said to be consonant with the teaching of the Scriptures and the ancient common traditions;

- Mary has a continuing ministry which serves the ministry of Christ, our unique mediator;
- Mary and the saints pray for the whole Church and the practice of asking Mary and the saints to pray for us is not communion-dividing.

The most encouraging, however, is the proclamation of non-existence of the continuing theological reasons for ecclesial division on the matters of mariology.